

Sygn. akt II Ca 101/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 listopada 2016 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSA w SO Arkadiusz Lisiecki
Sędziowie	SSA w SO Grzegorz Ślęzak (spr.) SSA w SO Stanisław Łęgosz
Protokolant	st. sekr. sąd. Beata Gosławska

po rozpoznaniu w dniu 10 listopada 2016 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa J. T.

W dziale II rep. przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez (...)w (...) W.(...)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb.

z dnia 18 września 2014 roku, sygn. akt I C 1360/13

1. zmienia zaskarżony wyrok:

- w punkcie pierwszym sentencji w ten sposób, że zasądzoną od pozwanego na rzecz powódki kwotę 38.792,81 złotych obniża do kwoty 38.486,69 (trzydzieści osiem tysięcy czterysta osiemdziesiąt sześć, 69/100) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lipca 2014 roku, oddalając powództwo w pozostałej części;
- w punkcie trzecim sentencji w ten sposób, że zasądzoną od pozwanego na rzecz powódki tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 2.417 złotych obniża do kwoty 1.196 (jeden tysiąc sto dziewięćdziesiąt sześć) złotych,
- w punkcie czwartym sentencji w ten sposób, że uchyla nałożony na pozwanego obowiązek uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa kwoty 1.940 złotych tytułem opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa oraz nakazuje ściągnąć od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 977 (dziewięćset siedemdziesiąt siedem) złotych tytułem opłaty sądowej od oddalonej części powództwa;

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. zasądza od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez (...)w W. na rzecz powódki J. T. kwotę 1.200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

SSA w SO Arkadiusz Lisiecki

SSA w SO Grzegorz Ślęzak SSA w SO Stanisław Łęgosz

Sygn. akt II Ca 101/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 18 września 2014 r. Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb.. po rozpoznaniu sprawy z powództwa J. T. przeciwko Skarbowi Państwa, reprezentowanemu przez (...)w W. o zapłatę kwoty 58.026,41 zł

1. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 38 792,81 złote z ustawowymi odsetkami od dnia 01 lipca 2013 r. do dnia zapłaty.
2. umorzył postępowanie w sprawie w pozostałym zakresie,
3. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2 417 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,
4. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Kasy Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. kwotę 1 940 złotych tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwu, od uwzględnionej części powództwa.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i zarazem rozważania Sadu Rejonowego:

Powódka J. T. jest nauczycielem akademickim na Uniwersytecie (...) w K.. Filii w P.. Nauczycielem akademickim została mianowana w dniu 01 października 1988 r.

Z dniem 01 marca 2009 r. powódka rozpoczęła pobieranie emerytury, nadal równocześnie jednak świadcząc pracę nauczyciela akademickiego na wyżej wskazanym uniwersytecie. Powódka zatrudniona była na uczelni jako starszy wykładowca w pełnym wymiarze czasu pracy.

Na początku 2011 r. powódka została poinformowana przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, iż w związku ze zmianą przepisów emerytalnych powinna przed dniem 01 października 2011 r. rozwiązać stosunek pracy, albowiem w przeciwnym wypadku zostanie wstrzymana jej wypłata emerytury.

W konsekwencji powyższego z dniem 30 września 2011 r. powódka J. T. za porozumieniem stron rozwiązała stosunek pracy, stosownie do treści art. 123 ust. 1 p-kt 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. o szkolnictwie wyższym.

W dniu 28 października 2011 r. powódka zawarła z Uniwersytetem J. K. w K., Filią w P. umowę o dzieło (rozpoczęcie wykonywania dzieła rozpoczęło się z dniem 03 października 2011 r. - § 5 umowy). Na jej podstawie powódka wykonywał te same czynności jak w okresie zatrudnienia na podstawie uprzedniego stosunku pracy. Umowa została zawarta do dnia 30 września 2012 r. Za wykonane dzieło powódka miała otrzymać kwotę 2 790 złotych brutto (§ 8 umowy).

Z kolei w dniu 28 października 2012 r. powódka J. T. zawarła z Uniwersytetem J. K. w K., Filią w P.. kolejną umowę o dzieło (rozpoczęcie wykonywania dzieła rozpoczęło się z dniem 01 października 2012 r. - § 5 umowy). Na jej podstawie powódka wykonywał te same czynności jak w okresie zatrudnienia na podstawie uprzedniego stosunku pracy. Umowa została zawarta do dnia 30 września 2013 r. Za wykonane dzieło powódka miała otrzymać kwotę 4 455 złotych brutto (§8 umowy).

Gdyby powódka J. T. wykonywała pracę na dotychczasowych warunkach w okresie od dnia 01 października 2011 r. do dnia 20 listopada 2012 r. wówczas otrzymałaby wynagrodzenie w kwocie 42 286,81 złotych netto. Z tytułu wykonywanej pracy o dzieło otrzymała kwotę 3 494 złote netto. Różnica w wynagrodzeniu wyniosła 38 792,81 złote.

Sąd Rejonowy zważył, iż powództwo strony powodowej jest uzasadnione w zakresie w jakim zostało sprecyzowane na posiedzeniu w dniu 25 czerwca 2014 r. (k.73).

W niniejszej sprawie strona powodowa po sprecyzowaniu żądania pozwu domagała się zasądzenia kwoty 38 792,81 złote, obejmującej okres szkody od dnia 01 października 2011 r. do dnia 20 listopada 2012 r.

Swoje roszczenie powódka J. T. wywodziła z zapadłego w dniu 13 listopada 2012 r. orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego (sygn. K 2/12), który stwierdził, iż art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2000 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w związku z art. 103 a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, dodanym przez art. 6 p-kt 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. w zakresie w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed dniem 01 stycznia 2011 r., bez konieczności rozwiązywania stosunku pracy, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nią prawa wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Jak wynika z poczynionych w sprawie ustaleń powódka J. T. podjęła decyzję o rozwiązaniu umowy o pracę, albowiem chciała zachować prawo do emerytury, które to prawo nabyła z dniem 01 marca 2009 r. Podjęcie tej decyzji poprzedziło otrzymanie przez nią na początku 2011 r. pisma z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z którego wynikało, iż w związku ze zmianą przepisów emerytalnych powinna przed dniem 01 października 2011 r. rozwiązać stosunek pracy, albowiem w przeciwnym wypadku zostanie wstrzymana jej wypłata emerytury. W ocenie Sądu niewątpliwym jest iż gdyby nie konieczność wyboru powódka w dalszym ciągu wykonywałaby pracę nauczyciela akademickiego na Uniwersytecie J. K. w K.. Filii w P.. na dotychczasowych warunkach, o czym świadczy przede wszystkim okoliczność, iż z chwilą rozwiązania umowy o pracę powódka podpisała z uczelnia umowę o dzieło, na podstawie której wykonywała te same co uprzednio czynności, jednakże otrzymując z tego tytułu dużo mniejsze wynagrodzenie.

Podstawą prawną dochodzonego przez stronę powodową roszczenia jest art. 411* § k.c. z którego wynika że jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie aktu normatywnego, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu niezgodności tego aktu z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą. Oznacza to, iż przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa za tzw. bezprawie legislacyjne obok stwierdzenia we właściwym postępowaniu niezgodności z prawem aktu normatywnego jest także wyrządzenie szkody przez tenże akt normatywny oraz związek przyczynowy pomiędzy szkodą a wydaniem określonego aktu normatywnego.

W uzasadnieniu wyżej wskazanego orzeczenia Trybunał Konstytucyjny wskazał, iż z chwilą ogłoszenia sentencji wyroku w dzienniku ustaw, traci moc art. 28 ustawy zmieniającej z dnia 16 grudnia 2010 r. w takim zakresie, w jakim przewiduje stosowanie art. 103 a ustawy o emeryturze i rentach z FUS do osób, które nabyły prawo do emerytury przed dniem 01 stycznia 2011 r., bez konieczności rozwiązywania stosunku pracy. Oznacza to, że obowiązek rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą - jako warunek realizacji nabytego prawa do emerytury - nie będzie miał zastosowania do osób, które nabyły to prawo w okresie do dnia 08 stycznia 2009 r. do dnia 31 grudnia 2010 r. Natomiast przepis ten pozostawać będzie dalej aktualny i znajdzie zastosowanie do osób które nabyły prawo do emerytury w momencie jego wejścia w życie i później, tj. od dnia 01 stycznia 2011 r.

Z poczynionych w sprawie ustaleń wynika, że powódka rozpoczęła pobieranie emerytury z dniem 01 marca 2009 r., co w świetle powyższego oznacza, że J. T. nie miała ona obowiązku rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą.

Bezspornym w ocenie Sądu w sprawie jest także spełnienie dwóch pozostałych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa - określonych przez ustawodawcę w art. 4171 § 1 k.c, tj. wyrządzenie szkody przez tenże akt normatywny oraz związek przyczynowy pomiędzy szkodą a wydaniem określonego aktu normatywnego.

Szkodą jaką doznała powódka J. T. jest utrata wynagrodzenia, które mogłaby uzyskać wykonując pracę na dotychczasowych warunkach (w szczególności warunkach płacowych), a wynagrodzeniem otrzymywanym przez nią

po podpisaniu umów o dzieło. Jak już wskazano J. T. podjęła decyzję o rozwiązaniu umowy o pracę tylko i wyłącznie dlatego, albowiem chciała zachować prawo do emerytury, które to prawo nabyła z dniem 01 marca 2009 r. Z akt sprawy nie wynikają żadne okoliczności, które uzasadniałyby rozwiązanie z powódką umowy z innych przyczyn. O chęci kontynuowania dotychczas łączącego strony stosunku pracy świadczy w ocenie Sądu - jak już wyżej wskazano - podpisanie pomiędzy zainteresowanymi stronami umów o dzieło, na podstawie których powódka wykonywała te same co uprzednio czynności, jednakże otrzymując z tego tytułu dużo mniejsze wynagrodzenie. Z kolei wysokość szkody wynika z pisma strony powodowej złożonego na posiedzeniu w dniu 25 czerwca 2014 r. (k.49-72). Wynika z niego, iż gdyby powódka J. T. wykonywała pracę na dotychczasowych warunkach w okresie od dnia 01 października 2011 r. do dnia 20 listopada 2012 r. (za ten okres strona powodowa domaga się odszkodowania) wówczas otrzymałaby wynagrodzenie w łącznej kwocie 42 286.81 złotych netto. Z tytułu wykonywanej pracy o dzieło otrzymała kwotę 3 494 złote netto, a zatem różnica w wynagrodzeniu wyniosła 38 792,81 złote.

W tej sytuacji mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w punkcie pierwszym wyroku. W pozostałym zakresie Sąd na podstawie art. 355 k.p.c. umorzył postępowanie w sprawie (punkt drugi wyroku) z uwagi na ograniczenie żądania pozwu przez stronę powodową.

O kosztach procesu (punkt trzeci wyroku) Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z ogólną zasadą odpowiedzialności za wynik procesu w zw. z art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych sprawach cywilnych (t.j. Dz. U., nr 167. poz. 1398 z późn. zm).

Powyższy wyrok w punktach 1-ym, 3-im i 4-tym zaskarżył pozwany.

Apelacja zaskarżonemu wyrokowi zarzuca:

I. art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 231 k.p.c. przez wybiórczą ocenę dowodów w postaci kopii P1T-11, list płac i umów o dzieło zawartych w dniu 28 października 2011 roku i z 28 października 2012 roku oraz wyprowadzenie z nich nieuzasadnionych i nielogicznych wniosków prowadzących Sąd do przyjęcia, że gdyby nie konieczność wyboru świadczenia emerytalnego, powódka w dalszym ciągu wykonywałaby prace nauczyciela akademickiego na dotychczasowych warunkach, chociaż już z tych dokumentów wynika, że przed 2011 rokiem powódka świadczyła pracę na rzecz Uniwersytetu na różnych zasadach, zaś liczba godzin zleczonych powódce w poszczególnych okresach; czasu była różna, a brakuje jakichkolwiek ustaleń faktycznych, jaki był zakres czynności wykonywanych przez powódkę w okresie zatrudnienia;

II. art. 417 § 1 k.c. w związku z art. 417 § 1 k.c. przez przyjęcie, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r., sygn. K 2/12 stanowi „stwierdzenie we właściwym postępowaniu niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją” dla roszczeń dochodzonych przez powódkę;

III. art. 361 § 2 k.c. przez uznanie, że szkodą bezprawną, podlegającą kompensacji w związku z wydaniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r., sygn. K 2/12 jest „wynagrodzenie, które powódka mogłaby uzyskać wykonując pracę na dotychczasowych warunkach (w szczególności placowych), a wynagrodzeniem otrzymywanym przez nią po podpisaniu umów o dzieło”, co stanowi kwotę 38.792,81 zł;

IV. art. 361 § 1 k.c. przez uznanie, że szkoda dochodzona w niniejszej sprawie stanowi normalne następstwo wydania aktu normatywnego, którego wadliwość Trybunał Konstytucyjny stwierdził wyrokiem z dnia 13 listopada 2012 r., sygn. K 2/12;

V. art. 476 k.c. w związku z art. 481 § 1 k.c. przez przyjęcie, że powódce należą się odsetki za opóźnienie za okres sprzed 1 lipca 2014 roku;

VI. art. 98 k.p.c. w związku z art. 100 k.p.c. przez przyjęcie, że w sprawie znajdzie zastosowanie ogólna zasada odpowiedzialności za wynik procesu, chociaż zaistniały wszystkie niezbędne przesłanki z art. 100 k.p.c. do zastosowania zasady stosunkowego rozliczenia kosztów procesu;

VII. art. 113 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 100 k.p.c. przez przyjęcie, że pozwany Skarb Państwa jest zobowiązany zapłacić nieuiszczoną przez powódkę opłatę od pozwu, chociaż jest również zwolniony od kosztów sądowych w zakresie opłat, co uzasadnia nakazanie ściągnięcia 33,15% nieuiszczonej opłaty od pozwu z zasądzonych na rzecz powódki roszczenia, czyli kwotę 961,79 zł.

Apelujący wnosił o:

1. zmianę wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim z 18 września 2014r.

- w pkt 1 przez oddalenie powództwa o zapłatę kwoty 38.792,81 zł,

- w pkt 3 przez zasądzenie od powódki J. T. na rzecz Skarbu Państwa (...)kwoty 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za postępowanie przed sądem I instancji, a w razie nieoddalenia apelacji przez obniżenie do kwoty 1.225,56 zł kwoty zasądzonej tytułem zwrotu kosztów procesu,

- w pkt 4 przez jego uchylenie, a w razie nieoddalenia apelacji w ten sposób, że w miejsce istniejące rozstrzygnięcia nakazanie ściągnięcia z zasądzonych na rzecz powódki J. T. roszczenia kwotę 961,78 zł tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwu.

2. zasądzenie od powódki na rzecz Skarbu Państwa - (...)kosztów procesu za drugą instancję według norm prawem przepisanych zgodnie z art. 11 ust. 3 ustawy o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa.

Pełnomocnik powódki wnosił o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu za II instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja, w części w której kwestionuje zasadę powództwa, podnosząc zarzuty: naruszenia prawa procesowego, tj. przepisów art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 231 kpc oraz obrazy prawa materialnego, tj. przepisów art. 417 § 1 w zw. z art. 417¹ § 1, art. 361 § 1 i art. 361 § 2 kc, nie jest uzasadniona albowiem zarzuty te nie są trafne.

Przechodząc do oceny zarzutów przedmiotowej apelacji, podnieść należy, iż Sąd Rejonowy w oparciu o zaoferowane mu przez strony dowody, które poddał prawidłowej ocenie odpowiadającej wskazanym przez apelującego przepisom art. 233 § 1 w zw. z art. 231 kpc, doszedł do trafnych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne.

Postępowanie dowodowe przeprowadzone przed Sądem I instancji uzupełnione zostało jedynie przed Sądem II instancji o prywatną opinię specjalisty z dziedziny księgowości, złożoną przez powódkę na okoliczność wysokości doznanej przez nią szkody i wysokości należnego jej odszkodowania, którego to wyliczenia strona pozwana nie zakwestionowała oraz zaświadczenia z Uniwersytetu (...)w K. Filii w P.. wskazującego, że po rozwiązaniu przez powódkę stosunku pracy z uczelnią nie możliwe było ponowne jej zatrudnienie na podstawie umowy o pracę ze względów finansowych.

Sąd Okręgowy podziela także wnioski, jakie Sąd I instancji wyprowadził z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego sprawy oraz rozważania prawne tegoż Sądu składające się na ocenę prawną żądania pozwu, która opiera się na prawidłowo zastosowanym i zinterpretowanym prawie materialnym powołanym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Nie można bowiem zgodzić się z apelującym, że szkoda w majątku powódki nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z wejściem w życie art. 103 a ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z FUS oraz uznaniem tej normy przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodną z ustawą zasadniczą. Skarżący zdaje się wyrażać pogląd, że gdyby powódka nie podjęła decyzji o rozwiązaniu stosunku pracy w jej majątku w ogóle nie powstałaby szkoda, bowiem

zostałaby ona zrekompensowana w wyniku ustawy z dnia 23.12.2013 r. (Dz. U. z 2014 r. Nr 169), która zezwalała na wypłatę wstrzymanych świadczeń emerytalnych.

Powyższe rozumowanie uznać należy za błędne. Odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną wydaniem aktu normatywnego określa art. 417 § 1 k.c. Uzależnia on możliwość dochodzenia na drodze postępowania cywilnego naprawienia poniesionej przez poszkodowanego szkody, od stwierdzenia w innym postępowaniu niezgodności dokonanej czynności z konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą. Chodzi o ustalenie w odrębnym postępowaniu, że ma miejsce niezgodność normy lub norm wyrażonych w zaskarżonym akcie normatywnym z normą lub normami wyrażonymi w akcie normatywnym usytuowanym wyżej w hierarchii źródeł prawa.

W niniejszej sprawie takie ustalenie miało miejsce. Przypomnieć należy, że artykuł 103 a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń społecznych od dnia 1 stycznia 2011 r. uzależniał realizację uprawnień emerytalnych od uprzedniego rozwiązania stosunku pracy. Natomiast nowelizacja ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw dokonana 16 grudnia 2010 r. w art. 28 przesądzała, iż obowiązek rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą - jako warunek realizacji prawa do emerytury - objął również osoby, które przed dniem 1 stycznia 2011 r. nabyły prawo do emerytury, z zastrzeżeniem, że wobec tych osób przepis art. 103 a zacznie działać od 1 października 2011 r. A zatem osoby te do końca września 2011 r. musiały dokonać wyboru, czy kontynuują zatrudnienie, a wobec tego zawieszeniu ulegnie świadczenie emerytalne, czy też rozwiązują stosunek pracy i będą pobierać wyłącznie emeryturę.

Nie ulega wątpliwości, że przed takim wyborem stanęła również powódka, która uprawnienia emerytalne i prawo do świadczenia emerytalnego nabyła przed 1 stycznia 2011 r. i która wobec w/w wymogów ustawowych, dokonała wyboru w ten sposób, że zdecydowała się rozwiązać stosunek pracy i pobierać wyłącznie świadczenie emerytalne. Rozwiązanie stosunku pracy przez powódkę było wynikiem zawiadomienia jej przez ZUS, że w przypadku kontynuowania przez nią zatrudnienia u dotychczasowego pracodawcy zawieszeniu ulegnie przysługujące jej prawo do pobieranej emerytury.

Jednakże Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 13 listopada 2012 r. K 2/12 uznał, że art. 28 w/w ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 257, poz. 1726 oraz z 2011 r. Nr 291, poz. 1707) w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r., bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez niego prawa, wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W związku z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego pojawiły się wątpliwości co do okresu, za który następować ma wypłata podjętej emerytury (od daty ogłoszenia orzeczenia, czy też za cały okres zawieszenia), które były rozstrzygane rozmaicie przez sądy powszechne oraz Sąd Najwyższy. Ostatecznie kwestia ta została przesądzona w ustawie z dnia 13 grudnia 2013 r. o ustaleniu i wypłacie emerytur osobom wobec których prawo to uległo zawieszeniu w okresie od 1 października 2011 r. do 21 listopada 2012 r. (Dz. U. 2014 r. poz.169). Zgodnie z tą ustawą na wniosek emeryta dokonuje się wypłaty emerytury wraz z odsetkami ustawowymi zawieszony w okresie od dnia 1 października 2011 r. do 21 listopada 2012 r. Ustawa nie reguluje jednak sytuacji jak ta w niniejszej sprawie, a więc utraty wynagrodzenia na skutek rozwiązania stosunku pracy w celu podjęcia wypłaty emerytury. Śledząc powyższe zdarzenia trudno było przewidzieć, iż zapadnie wyrok Trybunału Konstytucyjnego K 2/12, uznający cytowane wyżej przepisy art. 28 noweli z 2010 r. w zw. z art. 103 a, za niezgodne z art. 2 Konstytucji w zakresie opisanym w tym wyroku. Nie można było również przewidzieć, iż na skutek tego wyroku ustawodawca zdecyduje się na legislacyjne rozwiązanie problemu osób, których dotyczyło działanie niekonstytucyjnych norm.

Nie można w powyższych okolicznościach uznać, że gdyby powódka nie rozwiązała stosunku pracy to nie odniosłaby szkody, bowiem byłaby ona zrekompensowana przez ustawę z 2013 r. Właśnie bowiem dlatego, że osoby objęte działaniem tej ustawy, dokonując wyboru, poniosły szkodę, ustawodawca zdecydował się na jej rekompensatę uchwalając ustawę z 2013 r. Gdyby takiej szkody nie było, nie byłoby potrzeby jej rekompensować. Powódka

dokonała wyboru jaki wynikał z obowiązku ustawowego, z czego trudno jest stawiać zarzut prowadzący do wniosków stawianych w apelacji. Artykuł 417¹ § 1 k.c. poza wymogiem stwierdzenia niekonstytucyjności aktu normatywnego „we właściwym postępowaniu” nie wprowadza jakichkolwiek innych szczególnych przesłanek dla powstania roszczenia odszkodowawczego. Jasne jest jednak, że oprócz wydania bezprawnego aktu prawnego o zindywidualizowanym zakresie adresatów, dla powstania odpowiedzialności konieczny jest ponadto związek przyczynowy pomiędzy wydanym aktem prawnym a szkodą. Wydanie aktu prawnego może bowiem bezpośrednio powodować szkodę, art. w sytuacji gdy strona nie uzyskuje dostatecznie wysokich świadczeń (w porównaniu do tych, które uzyskiwałyby, gdyby akt normatywny nie był wadliwy). A zatem podstawa z art. 417¹ § 1 k.c. zachodzi wówczas, gdy samo wydanie niekonstytucyjnej normy doprowadziło do powstania jakiegokolwiek sytuacji wyrządzającej szkodę.

Powstanie po stronie powódki szkody na skutek wprowadzenia w życie niekonstytucyjnych norm prawnych jest oczywiste. Utraciła ona bowiem możliwość otrzymania obu dotychczas uzyskiwanych świadczeń. Przy czym niezależnie od dokonanego wyboru, utrata jednego z tych świadczeń pozostaje w związku z w/w niekonstytucyjnymi regulacjami prawnymi. Inną kwestią jest sposób rekompensaty tej szkody. Skoro ustawodawca nie zdecydował się uregulować przypadków osób, które dokonały rozwiązania stosunku pracy w celu podjęcia świadczenia emerytalnego mocą specjalnej regulacji prawnej, to osobom tym służy prawo dochodzenia na drodze sądowej odszkodowania z tytułu tzw. bezprawia legislacyjnego.

Materiał dowodowy zebrany w sprawie wskazuje, iż dotychczasowy pracodawca był nadal zainteresowany jej zatrudnieniem, a ze złożonego w postępowaniu apelacyjnym zaświadczenia od niego wynika, że nie mógł już jej ponownie zatrudnić ze względów finansowych oraz, że powódce nie udało się znaleźć zatrudnienia na pełnym etacie u innego pracodawcy. Słusznie zatem uznał Sąd I Instancji, iż powódka co najmniej w okresie od 1 października 2011 r do 20 listopada 2011 r (a zatem przez okres 13 miesięcy i 20 dni, a nie jak wylicza ten okres apelujący na 12 miesięcy i 20 dni) pracowałaby u dotychczasowego pracodawcy, który – jak wskazano - nie miał w planach redukcji zatrudnienia, zaś sama powódka była sprawna do wykonywania pracy. Majątek powódki uległ więc uszczupleniu na skutek obowiązywania niekonstytucyjnego aktu normatywnego, który zmuszał ją do rezygnacji z jednego z pośród przysługujących jej świadczeń. Niezależnie zatem od tego jakiego wyboru dokonała, tracąc jedno z tych świadczeń, poniosła szkodę pozostającą w adekwatnym związku przyczynowym z niekonstytucyjnym uregulowaniem.

Do odmiennego wniosku nie prowadzi też wzgląd na charakter wynagrodzenia ze stosunku pracy, który cechuje ekwiwalentność świadczeń. Nie można bowiem w takiej sytuacji jak niniejsza wywodzić, że skoro powódka nie świadczyła pracy, to nie można przyjąć automatycznie, że należy jej się odszkodowanie w wysokości wielokrotności miesięcznego wynagrodzenia za pracę. Jak prawidłowo ustalił Sąd Rejonowy, powódka miała czas i siły, aby wykonywać pracę na rzecz dotychczasowego pracodawcy, a jedynie zakaz ustawy uniemożliwił jej świadczenie tej pracy.

Stanowisko powyższe znajduje uzasadnienie w orzecznictwie Sądu Najwyższego (vide: wyrok SN z dnia 11 maja 2016 r w sprawie I CSK 350/15, Wyrok SN z dnia 2 czerwca 2016 r w sprawie I CSK 513/15 czy wyrok SN z dnia 15 września 2016 r w sprawie I CSK 599/15).

Szczególne podkreślenia jest stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uzasadnieniu wskazanego powyżej wyroku w sprawie I CSK 350/15, która dotyczyła podobnego do niniejszego stanu faktycznego, Sad Najwyższy wyraził bowiem stanowisko, że nowa regulacja zawarta w art. 103a dotyczyła wszystkich emerytów, a więc nie tylko tych, którzy uzyskają prawo do emerytury od chwili jej wejścia w życie, lecz także tych, którzy przeszli na emeryturę wcześniej. Zgodnie z art. 28 u.z.u.f.p., osoby, które nabyły prawo do emerytury przed dniem 1 stycznia 2011 r., mogły pobierać emeryturę bez rozwiązania umowy o pracę tylko do dnia 30 września 2011 r. Gdyby nie rozwiązały stosunku pracy do dnia 30 września 2011 r., ich prawo do emerytury uległoby zawieszeniu.

Trybunał Konstytucyjny, orzekając o niezgodności art. 28 u.z.u.f.p. w związku z art. 103a u.e.r.f.u.s. w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed dniem 1 stycznia 2011 r. bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa,

stwierdził, że wejście w życie art. 103a u.e.r.f.u.s. spowodowało zmianę treści ryzyka emerytalnego. W okresie od dnia 8 stycznia 2009 r. do dnia 30 grudnia 2010 r. treścią ryzyka emerytalnego było osiągnięcie odpowiedniego wieku, natomiast od dnia 1 stycznia 2011 r. treścią tą stało się prawo do zaprzestania pracy po osiągnięciu wieku emerytalnego, a wyrazem zajścia ryzyka emerytalnego - rozwiązanie stosunku pracy. Problem sprowadza się zatem do oceny, czy ustawodawca mógł na podstawie art. 28 u.z.u.f.p. rozciągnąć stosowanie przepisu ustalającego nową treść ryzyka emerytalnego wobec osób, które już nabyły prawo do emerytury w czasie obowiązywania regulacji niezawierającej wymagania rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą w celu uzyskania świadczenia emerytalne. Osoby te bowiem, chcąc nadal pracować i jednocześnie pobierać emeryturę musiały rozwiązać stosunek pracy i jeszcze raz go nawiązać, jeżeli - oczywiście - znalazły pracodawcę. Rozstrzygając ten problem w sposób przedstawiony w sentencji wyroku Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że przestrzeganie zasady zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa ma szczególne znaczenie w sytuacji, w której ma miejsce zmiana dotychczas obowiązujących przepisów oraz że zasada ta nabiera szczególnej wagi, gdy znowelizowane przepisy normują sytuację emerytów, a więc osób o ograniczonej zdolności adaptacyjnej.

Skarżący podnosi, że niezgodność z Konstytucją stwierdzona powołanym wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego nie dotyczyła problemu ograniczenia prawa do wynagrodzenia za pracę, lecz ograniczenia prawa do emerytury, wobec czego chybione jest upatrywanie w tym wyroku prejudycjalnego stwierdzenia niezgodności z Konstytucją w zakresie uszczerbków majątkowych poniesionych przez osoby, które zaprzestały świadczenia pracy i w związku z tym nie doświadczyły ograniczenia nabytych uprawnień emerytalnych. Zdaniem skarżącego, beneficjentami tego wyroku były wyłącznie osoby, w stosunku do których w wyniku zastosowania wskazanych przepisów nastąpiło zawieszenie uprawnień emerytalnych i tylko w stosunku do tych osób można mówić o stwierdzeniu we właściwym postępowaniu niezgodności aktu z Konstytucją w rozumieniu art. 417¹ § 1 k.c.

Ograniczając krąg adresatów regulacji wynikającej z art. 28 u.z.u.f.p. w związku z art. 103a u.e.r.f.u.s., uznanej powołanym wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego za niezgodną z art. 2 Konstytucji, jedynie do osób, których prawo do emerytury uległo na podstawie tych przepisów zawieszeniu, skarżący nietrafnie zawęża zakres oddziaływania zakwestionowanych przepisów. Pomija okoliczność, że zmieniona nimi treść ryzyka emerytalnego odnosiła się także do powódki, która nabyła prawo do emerytury przed dniem 1 stycznia 2011 r., czyli w czasie obowiązywania regulacji dopuszczającej możliwość łączenia emerytury z wynagrodzeniem za pracę bez konieczności rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą. Powódka pozostawała więc w kręgu adresatów przepisu, który został znany za niezgodny z art. 2 Konstytucji. Nie ulega wątpliwości, że szkoda poniesiona przez adresata normy prawnej musi pozostawać w normalnym związku przyczynowym ze zdarzeniem, jakim jest wydanie aktu niezgodnego z prawem, w art. 417¹ § 1 k.c. jest bowiem mowa o szkodzie wyrządzonej „przez wydanie aktu normatywnego”. Nie chodzi zatem o abstrakcyjnego adresata, który powołuje się jedynie na ewentualność wystąpienia szkody. Zatem między wprowadzeniem bezprawnej regulacji wynikającej z art. 28 u.z.u.f.p. w związku z art. 103a u.e.r.f.u.s. a szkodą poniesioną przez powódkę zachodzi powiązanie kauzalne w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Powódka, pomimo nabycia prawa do emerytury, kontynuowała dotychczasową działalność zawodową i z bardzo wysokim prawdopodobieństwem kontynuowałaby ją w najbliższej przyszłości, gdyby nie doszło do wprowadzenia bezprawnej regulacji. Przemawiają za tym ustalenia faktyczne, a dodatkowo także przepisy ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym, zapewniające ochronę trwałości stosunku pracy powódki. Wprowadzenie regulacji wynikającej w art. 28 u.z.u.f.p. w związku z art. 103 a u.e.r.f.u.s. zmusiło powódkę do dokonania wyboru między kontynuowaniem dotychczasowego zatrudnienia albo rozwiązaniem stosunku pracy w celu pobierania emerytury. Szkoda, której naprawienia dochodzi w niniejszej sprawie, polega natomiast na utracie zarobków, spowodowanej wprowadzeniem przepisów zmuszających ją do dokonania tego wyboru.

W sytuacji, w której niezgodność z prawem art. 28 u.z.u.f.p. w związku z art. 103a u.e.r.f.u.s. dotyczyła objęcia wynikającą z tych przepisów regulacją osób, które nabyły uprawnienia emerytalne przed dniem 1 stycznia 2011 r., a więc także powódki, zachodzą podstawy do przyjęcia, że pierwszym ogniwem w łańcuchu zdarzeń, które doprowadziły do powstania szkody w postaci utraconych przez powódkę zarobków było wydanie niezgodnego z Konstytucją art. 28 u.z.u.f.p. w związku z art. 103a u.e.r.f.u.s. Nie można podzielać poglądu skarżącego, że rozwiązanie przez powódkę

stosunku pracy przerwało adekwatny związek przyczynowy, ponieważ było to jedynie konsekwencją wyboru, przed którym została ona postawiona na skutek wprowadzenia bezprawnej regulacji. Do przerwania normalnego związku przyczynowego prowadzi natomiast dołączenie się w łańcuchu zdarzeń okoliczności niemożliwej do przypisania podmiotowi, którego odpowiedzialność podlega ustaleniu.

Sąd Najwyższy dodał nadto, że ustawodawca zrekompensował szkodę poniesioną przez tych adresatów bezprawnej regulacji wynikającej z art. 28 u.z.u.f.p. w związku z art. 103a u.e.r.f.u.s., którzy dokonali odmiennego wyboru i nie rozwiązali dotychczasowego stosunku pracy. W dniu 19 lutego 2014 r. weszła bowiem w życie ustawa z dnia 13 grudnia 2013 r. o ustaleniu i wypłacie emerytur, do których prawo uległo zawieszeniu w okresie od dnia 1 października 2011 r. do dnia 21 listopada 2012 r. (Dz.U. z 2014 r., poz. 169).

Tym zatem którzy dokonali wyboru świadczenia emerytalnego, rozwiązując stosunek pracy, przysługuje prawo żądania odszkodowania z tytułu utraconego wynagrodzenia na podstawie art. 417 kc.

Reasumując powyższe rozważania, uznać należy, iż Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny materiału dowodowego i nie uchylając wskazanym w apelacji przepisom poczynił trafne ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, Zaskarżony wyrok odpowiada też co do zasady – wbrew zarzutom apelującego – prawu materialnemu.

Kierując się prywatną opinią złożoną w postępowaniu apelacyjnym, której nie można wprawdzie nadawać waloru opinii biegłego sądowego, ale niewątpliwie jest ona dowodem w sprawie podlegającym ocenie Sądu i to dowodem, którego strona pozwana nie zakwestionowała Sąd Okręgowy uznał, iż należne powódce odszkodowanie powinno wynosić 38.486,69 zł, a nie jak to przyjął Sąd I instancji 39792, 81 zł., co oznacza, że w niewielkim tylko zakresie apelacja odnosi skutek w zakresie w jakim skarży wysokość zasądzzonego odszkodowania.

Słusznie także podnosi apelując iż Sąd Rejonowy naruszył przepisy prawa materialnego, tj. przepisy art. 476 w zw. z art. 481 § 1 kc, zasądzając odsetki ustawowe od zasądzzonego odszkodowania od dnia 1 lipca 2013 r, Zgodzić bowiem należy się z apelacją, że odsetki należą się za opóźnienie w spełnieniu świadczenia, które należy liczyć od daty wymagalności roszczenia, a za tę datę uznać należy datę doręczenia pozwu pozwanemu – jako wezwanie do zapłaty właściwego podmiotu – tj. 1 lipca 2014 r.

Zgodzić też należy się z apelującym w kwestii dotyczącej rozstrzygnięcia o kosztach postępowania w tym kosztach sądowych należnych Skarbowi Państwa, których pozwany jako Skarb Państwa nie ponosi – jako zwolniony od nich z ustawy - oraz kosztach procesu między stronami, które powinny ulec stosunkowemu ich rozdzieleniu. Trafny bowiem w tym względzie jest podniesiony w apelacji zarzut obrazy przepisów art. 100 kpc, który powinien mieć zastosowanie, zamiast art. 98 kpc, oraz przepisu art. 113 ust. 2 pkt. Ustawa o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 kpc.

Dlatego też, uwzględniając apelację w powyższym jedynie zakresie co do wysokości zasądzzonego odszkodowania, daty od której należą się odsetki ustawowe oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, Sąd Okręgowy na podstawie art. 368 § 1 kpc zmienił zaskarżone orzeczenie w tej właśnie części i orzekł jak w punkcie I – ym sentencji wyroku.

Apelacja w pozostałym, zdecydowanie przeważającym zakresie, podlegała oddaleniu jako nieuzasadniona – ze względów szeroko wcześniej przedstawionych - na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach procesu między stronami za instancję odwoławczą orzeczono na podstawie art. 100 kpc i uznając, że powódka w nieznacznej tylko wysokości uległa przegranej w II instancji, obciążono pozwanego obowiązkiem zwrotu na jej rzecz całości kosztów, które sprowadzają się do kosztów jej zastępstwa procesowego w sprawie w tej instancji.

Mając na uwadze wszystkie powyższe rozważania oraz powołane w nich przepisy Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

SSA w SO Arkadiusz Lisiecki

SSA w SO Grzegorz Ślęzak SSA w SO Stanisław Łęgosz